



Medexpress, 2022-07-08 09:57

Lekarze nie poddają się w walce o system "no-fault"



nil

Kilka dni temu minister zdrowia Adam Niedzielski poinformował, że doszło do kompromisu w sprawie systemu no-fault, zastrzegając, że nie będzie on w takim kształcie, „jaki jest wyobrażeniem wielu lekarzy, czyli idący bardzo daleko”. Tymczasem, jak podała „Dziennik Gazeta Prawna” w projekcie ustawy o jakości ma się pojawić – zamiast obecnego zapisu o zniesieniu odpowiedzialności karnej – zapis o możliwości nadzwyczajnego złagodzenia kary. W odpowiedzi Naczelna Izba Lekarska poinformowała, że toczą się prace nad założeniami do ustawy wprowadzającej prawdziwe no-fault, czyli system, którego celem jest stworzenie warunków bezpiecznego leczenia.

Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej Łukasz Jankowski o konieczność stworzenia warunków bezpiecznego leczenia poprzez wprowadzenie systemu no-fault rozmawiał z przewodniczącą senackiej Komisji Zdrowia Beatą Małecką-Liberą i marszałkiem Senatu Tomaszem Grodzkim oraz na (6.07.2022 r.) spotkaniu z ministrem zdrowia Adamem Niedzielskim.

- Warunki w jakich leczymy, w jakich leczeni są pacjenci, przekładają się na jakość opieki zdrowotnej w Polsce. Bardzo istotne są tu uwarunkowania prawne, które powinny sprawiać, że zarówno pacjent, jak i lekarz będą czuli się bezpiecznie. Lecząc, nie chcemy czuć dodatkowej presji karnej w obawie przed nieumyślnym błędem medycznym - zwłaszcza, że mamy odpowiedzialność cywilną i zawodową. Taka presja, delikatnie mówiąc, nie wpływa dobrze na wykonywanie naszej pracy, więc jest też niekorzystna dla naszych pacjentów. Chcielibyśmy, by pacjenci mogli szybko uzyskać rekompensatę, niezależnie od wskazania winnego i ciągnących się latami batalii sądowych. W kontekście np. rehabilitacji związanej z kosztami, czas ma przecież ogromne znaczenie. Przygotowując własny projekt ustawy kierujemy się również tym, by nieumyślne błędy medyczne były szybko identyfikowane i eliminowane w przyszłości - powiedział prezes Naczelnej Rady Lekarskiej.

Podczas spotkań w resorcie zdrowia i w Senacie rozmawiano również o - ocenianym przez samorząd lekarski jako wadliwy i udający no-fault - procedowanym obecnie projekcie tzw. ustawy o jakości w ochronie zdrowia. Projekcie, którego aktualny kształt znany jest lekarzom jedynie z doniesień medialnych opartych na wypowiedziach decydentów. Szef samorządu lekarskiego zwracał uwagę na wymagające pilnej reakcji problemy z dostępnością do świadczeń zdrowotnych. Podkreślał również pogłębiające się problemy kadrowe, w obliczu których nie bez znaczenia pozostają uwarunkowania prawne. W tym kontekście rozmawiano o pomysłach na kształcenie kadr medycznych. Łukasz Jankowski zaznaczał istotność zachowania wysokich standardów w tym zakresie.

Źródło: NIL